

# GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tańkie 1 milimetr w 2 szpaltach, (szerokość szpalty 45 milimetrów), po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy „Marginesowe” po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów).

Rok VI.

Nr. 59.

Kraków, sobota 11 marca 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączeniu portu zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odniesieniem do domu 50 zł. W Rzeszy z dopłatą portu 7.50 zł. W Gen. Dub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658.

## Dwulicowa gra aliantów wobec Polski.

Rewelacyjny dokument z za kulis przetargów aliantów w Moskwie w sierpniu 1939 r.

(tp) Berlin, 10 marca. „Gwarantowali niepodległość Polsce, oddając jednocześnie Polaków na łup bolszewizmu”. Takim tytułem zaopatrzone „Gazeta Ilustrowana”, tygodnik wydawany dla jeńców polskich, przebywających na obszarze Rzeszy, sensacyjny artykuł, który brzmi:

„Nadszedł czas na wyświeślenie jeszcze jednej tajemnicy, okrytej dotychczas ciemną zasłoną milczenia. Chodzi nam o przyczyny zerwania rokowań anglo-francusko-sowieckich w sierpniu 1939 r.; rokowań, na które Francja i Anglia pokładały tyle nadziei, wierząc, że uda się im pozyskać już wówczas kolosa rosyjskiego do wojny przeciw Niemcom.

W nocy z 23 na 24 sierpnia 1939 obiegła świat lotem błyskawicy „nieprawdopodobna” wiadomość o podpisaniu „sowiecko-niemieckiego paktu nieagresji”. Delegacje francuska i angielska musiały sromotnie pakować kufry i opuszczać Moskwę. W tydzień potem na granicy zachodniej i południowej Polski grały już działa...

Polityka angielska udawała przez jakiś czas, jakoby była zaskoczona bezwzględnie żądaniem Stalina w kierunku inkorporacji b. ziem wschodnich państwa polskiego. Anglicy wykreśliли się przed rządem Mikojczyka różnymi niepoważnymi argumentami, udając zdziwionych, to znów zaniepokojonych. Tymczasem fakty historyczne wskazują dobitnie, że polityka mocarstw zachodnich już od lat sprzedawała małe narodzi Europy południowo-wschodniej bolszewikom, a pierwszym dowodem na to jest zdrada Polski na rzecz Moskwy już na kilka tygodni przed wybuchem obecnej wojny.

Ażby się przekonać o tem, że mocarstwa zachodnie już w sierpniu 1939 roku poświęciły Polskę za cenę sojuszu wojkowego z Rosją przeciw Niemcom, należy przeczytać sensacyjny dokument, ogłoszony teraz przez niemieckie ministerstwo spraw zagranicznych. Dokument ten, to tajne sprawozdanie francuskiego generała Doumenc'a, który od dnia 10 do 26 sierpnia 1939 r. przewodził francuskiej misji wojskowej w Moskwie i dokładnie streszczył przebieg rozmów z bolszewikami. Sprawozdanie to należy do materiałów, zdobytych przez Niemców w roku 1940 w Paryżu. Z powodu wielkiej ilości ważniejszych aktów nie zostało ono dotychczas publikowane i aż sprawa konfliktu polsko-sowieckiego wysunęła potrzebę zapoznania z jego treścią opinii światowej. Treść wspomnianego dokumentu dowodzi niezbicie, że dzisiejsza zdrada interesów polskich przez Anglię i Amerykę jest nieczem nowym, jak tylko konsekwentnym kontynuowaniem polityki polskiej mocarstw zachodnich w roku 1939.

Dokument, napisany po francusku, nosi tytuł: „Misja generała Doumenc'a w ZSRR od 10 do 26 sierpnia 1939” i zawiera zwięzłe sprawozdanie na podstawie aktów francuskiego sztabu generalnego oddziału drugiego. Dokument zaczyna się od stwierdzenia, że ówczesny premier francuski Daladier wydał generałowi Doumenc'e służbowy rozkaz udania się w misji nadzwyczajnej do Moskwy z upoważnieniem „omówienia z naczelnym dowództwem armii sowieckiej wszystkich zagadnień, które odnoszą się do współpracy sił zbrojnych obydwu państw”. Delegacja francuska — według tego sprawozdania — odjechała w dniu 5 sierpnia 1939 razem z delegacją brytyjską, Tilbury przez Warszawę i przybyła w dniu 11 sierpnia do Moskwy, gdzie w dniu 13 sierpnia odbył się pierwszy kontakt z delegacją sowiecką, dowodzoną przez czerwonego marszałka Woroszyłowa.

Już w czasie pierwszego spotkania delegacja sowiecka wysunęła żądanie omawiania nie ogólnych zasad współpracy rosyjsko-francuskiej, lecz „konkretnych zagadnień” a w czasie następnego posiedzenia delegacji Woroszyłowa oświadczył, że jeżeli pakt wojskowy między mocarstwami zachodnimi i Rosją ma dojść do skutku, to armia czerwona musi być pewna, że na wypadek ataku na Polskę i Rumunię będzie miała prawo wmarzsu przez korytarz wileński do Galicji i na teren Rumunii.

Generał Doumenc'e zaproponował w porozumieniu z ambasadorem Francji w Moskwie oraz z delegacją brytyjską o ubieganie się o tajną zgodę rządu polskiego na to zasadnicze żądanie sztabu sowieckiego, bez potrzeby oficjalnego wezwanie rządu polskiego do rokowań konferencji. W przebiegu dalszych narad bolszewicy odmawiali odpowiedzi na dalsze zapytania aż do

czasu udzielenia im odpowiedzi na zapytanie w sprawie wmarzsu do Polski, który uważają za warunek pierwszorzędnej wagi. Sprawa wmarzsu do Polski i Rumunii jest, według Woroszyłowa, „conditio sine qua non” podpisania sojuszu wojkowego z mocarstwami zachodnimi. Szef polskiego sztabu generalnego generał Stachiewicz — informuje raport gen. Doumenc'e — odrzucił to żądanie sowieckie jako niedopuszczalne, albowiem dowództwo polskie nie ufa szczerości sowieckiej i obawia się, że bolszewicy na wypadek wojny nie opuszczą terenów na które mają wmarzserować. Zagadnienie to miało być przedłożone marszałkowi Smigłemu Rydzowi. Chociaż polski sztab generalny ponownie odrzuca każdą myśl koncesji, delegacja francuska i angielska w Moskwie postanawiają za tajną zgodą ministra Becka zachowywać się podczas dalszych rokowań tak, „jak gdyby Polsce wogóle nie zadawano żadnych pytań”. Generał Gamelin, naczelny wódz armii francuskiej, poucza w międzyczasie delegację o tem, jak ważną rzeczą jest, aby postawa Polski nie stała się przyczyną zerwania rokowań z Sowietami.

W dniu 21 sierpnia sytuacja narad zaostrza się tak, że Woroszyłowa otwarcie już grozi zerwaniem, jeżeli nie otrzyma zgody na żądanie odnośnie Polski. Przedpołudniem 22-go sierpnia delegacja franko-an-

gielska oświadcza bolszewikom, iż sa w stanie udzielenia pozytywnej odpowiedzi w sprawie zagadnienia polskiego. W rozmowie osobistej z gen. Doumenc'e marszałek Woroszyłowa wysuwa wówczas żądanie, ażeby rząd francuski zagwarantował Moskwie, iż rządy Polski i Rumunii udzielią zgody na wmarzsu wojsk sowieckich na suwerenne terytoria ich państw.

W tem stadium rokowań przyszło do ich zerwania. Minister Rzeszy Ribbentrop wygłaszał w Moskwie i podpisał w Imieniu Führera pakt, który dla wszystkich, co zdawali sobie wówczas sprawę z położenia politycznego, był metryką śmierci państwa polskiego na wypadek, gdyby rząd polski nie przyjął umiarkowanych żądań niemieckich w sprawie niemieckiego Gdańska.

Faktem jest, że Paryż i Londyn już wówczas sprzedali Polskę za cenę gwarancji sowieckiej, udzielając zgody na wmarzsu bolszewików do Polski. Już w czasie rokowań wytworzyła się groteskowa sytuacja, że ta sama Anglia, która z powodu swojej gwarancji o nienaruszalności granicy Polski, wypowiedziała wojnę Niemcom, już na tydzień wcześniej udzieliła innej gwarancji, a mianowicie zgody na wmarzsu sowiecki do Polski, który reszta nastąpił w dwa tygodnie później. Wyraźniejszych dowodów na dwulicowość gry aliantów wobec Polski nie potrzeba.

## Aljanci bombardują Wieczne Miasto.

Ciężkie straty wśród ludności Rzymu.

Rzym, 10 marca. Również przed południem dnia 8 marca przeżył Rzym kilkugodzinny alarm lotniczy.

Silne formacje nieprzyjacielskie przelatywały ponad Rzymem i, jak to wynika z dotychczasowych meldunków, zrzucały bomby palące i zapalające szczególnie na wschodnich peryferiach miasta w dzielnicy Portonaccio. W czasie prac ratowniczych po ataku w dniu 7 marca naliczono ponad 200 zabitych i rannych, między nimi także 10 dzieci, pochodzących z pewnego przytułku. Okazało się, że dzielnica Trastevere poniosła poważniejsze zniszczenia, aniżeli przypuszczano pierwotnie.

W dniu 7 marca lotnictwo nieprzyjacielskie zaatakowało z broni pokładowej pocąg, zapelniony uchodźcami z okolicy Cassino. Atak nastąpił około 17 kilometrów na północ od Rzymu, pod miejscowością Settebagni. 60 zabitych i ponad 200

rannych, przeważnie kobiet i dzieci padło ofiarą tego ataku.

Atak powietrzny samolotów anglo-amerykańskich na dzielnice mieszkaniowe Rzymu, dokonany we wtorek w południe, spowodował ciężkie straty wśród ludności. Jak oświadczył rzecznik ministerstwa kultury ludowej, po północy z 7 na 8 marca z pod gruzów zawalonych domów wydobyło przeszło tysiąc zabitych. Prace nad usuwaniem gruzów prowadzi się dalej. Między innymi przytułek związku włoskich inwalidów wojennych w dzielnicy Trastevere został trafiony kilku bombami i zawalił się, grzebiąc pod sobą około 300 ciężko ocalałych inwalidów. Z pośród tych zasypanych nie zdolano wydobyć ani jednego. W przytułku tym szkolono inwalidów wojennych w różnych pracach rzemieślniczych przy pomocy instrumentów nowej konstrukcji.

## Spóźnione ataki na niemiecki przemysł lotniczy.

Oświadczenie czołowego specjalisty niemieckiego przemysłu samolotowego.

Berlin, 10 marca. Czołowy specjalista niemieckiego przemysłu samolotowego w komentarzu do prób, podjętych przez Amerykanów, celem spowodowania przeszkód w niemieckiej produkcji samolotowej przy pomocy ataków bombowych, oświadczył:

„Ujawniający się od kilku tygodni zamiar sparalizowania przy pomocy ataków powietrznych niemieckiego przemysłu lotniczego, przychodzi zbyt późno. W Niemczech obserwuje się wszystkie tego rodzaju próby z zupełnym spokojem. Nie wolno zapominać, że przemysł niemiecki miał cztery lata czasu na to, aby się przygotować na tego rodzaju ewentualności”.

Ta odpowiedź jest szczególnie interesująca ze względu na ostatnie wydarzenia wojny powietrznej. Świadczy ona, jak stro- na niemiecka ocenia sytuację. Zwraca się tu uwagę, iż w tych operacjach powietrznych od początku wojny uderzająca była okoliczność, że brytyjskie ataki bombowe tylko bardzo rzadko były skierowane przeciwko centrum niemieckiego przemysłu lotniczego lub motorowego. Widoczna rezygnacja z bombardowania niemieckiego przemysłu samolotowego w pierwszych latach wojny stoi w sprzeczności z poglądami, reprezentowanymi przed wojną przez angielskie koła wojskowe. Mianowicie kierownicy sfery wojskowej Anglii występowały w swoim czasie z opinią, że przed rozpoczęciem operacyjnych działań powietrznych

muszą być zlikwidowane powietrzne siły zbrojne przeciwnika oraz zakłady produkcyjne.

Jeżeli więc dowódcy brytyjskiego lotnictwa bombardującego nie podjęli żadnych tego rodzaju usiłowań, to można to uważać za dowód, że w przeciwieństwie do publicznych oświadczeń znanych osobistości bry-

## Zadaniem Serbów obrona przed komunizmem.

Orędzie dra Spalajkovicza przez radio belgradzkie.

Belgrad, 10 marca. „Orędzie do Don Kiszotów w górach jugosłowiańskich” wystosował przez radio belgradzkie były minister spraw zagranicznych i były poseł serbski w Paryżu dr. Miroslaw Spalajkovicz.

Cały świat wie — mówi Spalajkovicz — że Niemcy do roku 1941 nie były wrogiem dawnej Jugosławii, lecz jedynie przeciwnikiem Anglii i Rosji bolszewickiej. Te państwa jednak zażądały od Serbów czegoś, co było zupełnym przeciwieństwem ich rzeczywistych interesów narodowych. Podstępny Albion wykorzystał naiwność generała Simonowicza i „pożalowania godną fantazję naszych Don Kiszotów”. Także

Anglia zapoczątkowała teror lotniczy.

Madryt, 10 marca. W sprawozdaniu o skutkach wojny lotniczej i wykonała w roku 1940 pierwszy nalot przeciwko niemieckiemu terenowi miejskiemu, atakując Sylt. Śladem Anglii poszła Ameryka Północna w dniu 27 stycznia 1943, wykonując atak lotniczy na Emden i Wilhelmshaven”. Na marginesie wysokich strat, jakie ponieśli północno-amerykańscy lotnicy terrorystyczni podczas ataku dziennego na Berlin, oświadcza korespondent hiszpański, że straty były niesłychanie ciężkie nawet dla lotnictwa Stanów Zjednoczonych.

Anglia oznaczyła dzień zapoczątkowania wojny lotniczej i wykonała w roku 1940 pierwszy nalot przeciwko niemieckiemu terenowi miejskiemu, atakując Sylt. Śladem Anglii poszła Ameryka Północna w dniu 27 stycznia 1943, wykonując atak lotniczy na Emden i Wilhelmshaven”. Na marginesie wysokich strat, jakie ponieśli północno-amerykańscy lotnicy terrorystyczni podczas ataku dziennego na Berlin, oświadcza korespondent hiszpański, że straty były niesłychanie ciężkie nawet dla lotnictwa Stanów Zjednoczonych.

tyjskich, decydujący dowódcy wojskowi nie podzielali poglądu, iż mogłoby się udać zniszczyć pewne określone cele wojskowe przy pomocy nocnych ataków. Dopiero w lecie ubiegłego roku bombowce północno-amerykańskie podjęły próbę zaatakowania w porze dziennej zakładów niemieckiego przemysłu samolotowego. Próba ta zakończyła się, jak wiadomo, niepowodzeniem i wprost niesłychanymi stratami atakujących.

Obecnie w ciągu ubiegłych tygodni kontynuowano te próby, przy czym zrzucono bomby na szereg miejscowości, które znane były w czasie przedwojennym, jako miasta, gdzie znajdują się fabryki, budujące samoloty myśliwskie. Wbrew optymistycznym poglądom Amerykanów, strona niemiecka stwierdza, że dzisiejsze rozmiary niemieckiego przemysłu samolotowego stanowią czynnik niewiadomy. Decentralizacja, dokonana w ostatnich czterech latach, jest bardzo daleko posunięta. Poza tem nie może ulegać żadnej wątpliwości, że dzięki zarządzaniem z zakresu obrony przeciwlotniczej i przeniesieniu szczególnie ważnych zakładów do innych okolic, fabryki tego przemysłu stały się odporne na uszkodzenia. Należy przypuszczać, że zasada przeprowadzana ogólnie w niemieckich przedsiębiorstwach zbrojeniowych, polegająca na tworzeniu t. zw. przedsiębiorstw równoległych, które w każdej chwili mogą rozpocząć produkcję w innym miejscu, została uwzględniona zwłaszcza w zakresie budowy samolotów.

Z tego powodu skutków ataków powietrznych, które jeszcze przed kilku laty mogłyby poważnie dotknąć produkcję, nie można już dzisiaj określić jako ciężkiego charakteru. Niezależnie od tego realne wyniki bombardowań podejmowanych w porze dziennej są w większości wypadków znacznie mniejsze, niżby to można przypuszczać na podstawie możliwości celowania przy zrzućaniu bomb. Dana formacja bombowców, która do tego jest jeszcze zakwalifikowana w walki powietrzne, jak wykazało doświadczenie, zrzuca swoje pociski tylko bardzo niedokładnie. Odnosi się to zwłaszcza do wypadków, kiedy bombowce zrzucają bomby z wysokości 7.000 do 9.000 metrów, co często się zdarza przy bombardowaniach amerykańskich.

Bez ogródek.

Sztokholm, 10 marca. Tygodnik angielski „New Leader” oświadcza bez ogródek, że byłe państwo polskie należało „do najbardziej udanych imprez gospodarczych banków na Wallstreet”. Cały ciężki i masowy przemysł kontrolowany był w Polsce przez obcy kapitał i to w takim stopniu: górnictwo 89 proc., oleje mineralne 93 proc., przemysł chemiczny 87 proc., a towarystwa energii elektrycznej i wodnej aż w 99 proc.

Tak przedstawiają się te wspańskie rezultaty — jak podkreślił Spalajkovicz — które rozdzielają naród serbski, wytepiły milion Serbów i zniszczyły tysiące serbskich ognisk domowych. Dziś obowiązkiem wszystkich patriotów serbskich — zakończył on swoje wywody — jest pozostawienie na boku wszystkich innych różnic poglądów i poświęcenie się tylko jednemu zadaniu, to jest obronie narodu serbskiego przed potworem komunistycznym.



## Szwajcarska prasa o Finlandji.

Berno, 10 marca. Szwajcarska prasa obszernie zajmuje się tematem fińskim. Wychodząca w Lucernie gazeta „Vaterland” pisze, że zdala od armat łatwo można mówić, iż warunki sowieckie są łagodne i ustepliwie i że Finlandzcy powinni skorzysta z tej pomyślnej sposobności, aby przyjąć te łagodne warunki i wycofać się z wojny. Szczególnie angielska prasa nastawiona jest w tym tonie i sądzi, że byłoby dla Finlandji bardzo łatwym wybrać między „honorowym pokojem” a „katastrofalną wojną”.

Tak prostym jednak nie jest ten wybór — zauważa szwajcarski dziennik. Po pierwsze nie rozchodzi się tu jeszcze wcale o pokój, lecz tylko o zawieszenie broni. Finlandja miała w czasie wojny rosyjsko-fińskiej sposobność okazania swej prawdziwie bezprzykładnej wielkoduszności. Ta jej moralna wysokość jest i dzisiaj niezłamana. Może ona się zdecydować, w jaki sposób zechce, z pewnością jednak pozostanie ona wierna swemu honorowi i raczej wszystko ofiaruje, aniżeli ewolucję. Po stronie Rosji ujawnia się tylko wola zdobycia potęgi, zaś po stronie Finlandji wola zdobycia prawa.

Dziennik „La Liberté” zajmuje się również tym samym tematem pod kątem widzenia anglo-amerykańskiej polityki i pisze m. in.: „Anglo-amerykańscy mężowie stanu nie wchodzą tu w rachubę, a poza tem Moskwa nie dopuściłaby, aby ktokolwiek w tę sprawę się mieszał. Z grzeczności dla Unji Sowieckiej przyjęto tam ton, który w Niemczech nie uchyla się przed żądaniem Moskwy. Ta ustepliwieść, a właściwie mówiąc ta słabość, wobec Kremla, jest dla brytyjskiego samopoczucia bardzo przykra.”

## Pogrzeb b. fińskiego prezydenta Svinhufvuda.

Helsinki, 10 marca. Zgodnie z życzeniem zmarłego b. fińskiego prezydenta Svinhufvuda, odbędzie się dzisiaj w jego wschodnio-fińskim okręgu wyborczym Luumäki zupełnie cichy pogrzeb, który połączony jest zarazem z aktem państwowym, w którym udział weźmie cały naród fiński, oddając hołd wzniosłej postaci przywódcy Svinhufvuda.

Dziennik fiński „Uusi Suomi” przy okazji dzisiejszego pogrzebu byłego prezydenta Svinhufvuda poświęca ponownie uwagę jego zasługom. Dziennik ten pisze: „Na mogiłę Ukko Pekka, tak zwanego seniora prezydentów, popularnego w Finlandji, testament zmarłego przedstawia się narodowi fińskiemu ponownie jako największe objawienie. Wprawdzie nie przypisywano mu zbyt wielkich zdolności dyplomatycznych, jeżeli jednak pojmuje się dyplomację według zasad zwykłych i dziś przyjętych, to naród fiński nie może być dość wdzięczny za to, że Svinhufvud nie zdobył sobie tej sławy o wątpliwej jakości. W brzemiennych tych czasach postępować trzeba raczej po linii wyraźnej i jasno się zaznaczającej na podstawie sprawiedliwości, uczciwości i honoru. Jak wielkie znaczenie posiadają mogą linie o takim kierunku dla człowieka poszczególnego i dla całego narodu, to stało się widoczne wobec całego świata w dziele życia Svinhufvuda.”

## Potyczka morska w rejonie Dodekanazu.

Berlin, 10 marca. Na obszarze morskim Dodekanazu w środę rano koło godziny drugiej ścigały brytyjskie, pływające z suwerennych wód tureckich, zaatakowały na północ od wyspy Kos w cieśninie tej samej nazwy trzy małe statki niemieckie, uścinając je. Zdecydowanym otwarciem ognia udaremniły statki niemieckie ten napad i zniszczyły strzałami swymi przytem jeden brytyjski ścigacz do tego stopnia, że liczyć się trzeba z jego zatonięciem.

## Przesyłki środków żywnościowych dla Grecji.

Athiny, 10 marca. Kursujący w służbie Międzynarodowego Czerwonego Krzyża szwedzki parowiec „Tamara” przybył do portu Pireus z ładunkiem, zawierającym środki żywności dla greckiej ludności.

## Nowy gabinet w Kolumbji.

Madryt, 10 marca. Donoszą urzędowo z Bogoty, że prezydent Kolumbji, dr. Alfonso Lopez, podał oficjalnie do wiadomości, iż rezygnuje z dalszej swej prezydentury, a jednocześnie oświadczenia złoży niebawem na nadzwyczajnym posiedzeniu parlamentu.

Ponadto prezydent utworzył nowy rząd, który przygotował na wybory prezydenta i przeprowadzić na drodze ustawowej jego ustąpienie. W nowym rządzie ministrem spraw zagranicznych został Carlos Lozano, ministrem spraw wewnętrznych Alberto Illera, ministrem wojny general Domingo Espinel, który od szeregu lat był pierwszym oficerem w gabinecie kolumbjskim i posiada wskutek tego poparcie całej armji. Ministrem finansów jest Gonzalo Rastrope, ministrem pracy Moises Prieto, min. górnictwa Nestor Pineda, ministrem oświaty Antonio Rocha, ministrem robót publicznych Echevarria Olaya, ministrem komunikacji Majirio Gomez, ministrem handlu Sanz de Santamaria, który dotąd był burmistrzem miasta Bogoty.

## Wysokie straty samolotów terrorystycznych Stanów Zjednoczonych.

Berlin, 10 marca. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 9 marca:

Podczas gdy pod Kerczem zalała się kilka ataków sowieckich, nieprzyjacieli naciera dalej w rejonie włamania na południowy-zachód od Krzywego Rogu w toku ciężkich, trwających jeszcze walk.

Na wodach na północny-zachód od Krymu jednostki ubezpieczające marynarki wojennej zniszczyły jeden ścigacz sowiecki.

Na zachód od Kirowogradu ponownie ataki nieprzyjaciela speliły na niczym. W rejonie Swierdłorodki na południe od Szepetówka, jakoteż na południowy-zachód od Jampola nasze wojska stawiają żaarty opór bolszewikom, atakującym znacznymi siłami na licznych punktach. Zniszczono przytem tylko na odcinku jednego korpusu 42 czołgi nieprzyjacielskie.

Na zachód od Kryczewa bolszewicy przystąpili do ataku przy użyciu kilku dywizyj. Odparto ich po oczyszczeniu lokalnych włamań, zadając im wysokie straty.

Nad autostradą Smoleńsk-Orsza nieprzyjacieli kontynuował swoje próby przełamania się, zalałamy się one jednak znowu przed naszymi stanowiskami w ogniu obronnym wszystkich rodzajów broni.

Na południowy wschód od Witebska własny atak doprowadził, pomimo zaciętego oporu i wielokrotnych kontrataków bolszewików, do oczyszczenia jednego punktu włamania, powstałego w toku walk poprzednich dni.

Pomiędzy Nowem a Jeziorem Pskowskim zalałamy się lokalne ataki nieprzyjaciela.

Na południowy zachód od Narwy nasze kontrataki zyskały dalej na terenie, mimo zaciętego oporu nieprzyjacielskiego. I tak 20 estońska brygada SS pod dowództwem

SS Oberführera Augsburgera wraz z germańskimi ochotnikami jednego z korpusów pancernych SS rozbiła w kilkudniowych walkach zaczepnych oba nieprzyjacielskie przyczółki mostowe pod Narwą i zadała przeciwnikowi wysokie krwawe straty. Po pierwsze ataki bolszewików odparto po zniszczeniu 14 czołgów nieprzyjacielskich.

Na dalekiej północy oddziały armji lądowej oraz SS odpary ataki przeważających sił nieprzyjacielskich. Próba lądowania bolszewików na półwyspie Rybackim udaremniiono.

Z frontów włoskich zareportowano o obustronnej działalności zwiadowczej i wypadowej.

Niemieckie samoloty torpedowe zaatakowały wczoraj w godzinach wieczornych nieprzyjacielski konwój dowożący przed wybrzeżem algierskim. Ciężko uszkodzono 5 transportowców o łącznej pojemności 52.000 bnt., a ponad konwojem zestrzelono 2 samoloty nieprzyjacielskie.

Na morzu Egejskim jednostki ubezpieczające marynarki wojennej odpary koło wyspy Kos atak, wykonany przez trzy ścigacze brytyjskie z obszaru tureckich wód suwerennych i uszkodziły jeden ścigacz tak ciężko, że należy się liczyć z jego stratą.

Podczas ponownego ataku formacji bombowców i myśliwców północno-amerykańskich na stolicę Rzeszy w godzinach południowych dnia wczorajszego siły naszej obrony przeciwlotniczej zadały nieprzyjacielowi znowu ciężkie straty. W gwałtownych walkach powietrznych oraz ogniom artylerji przeciwlotniczej zestrzelono 112 samolotów nieprzyjacielskich, w tem 66 czteromotorowych bombowców. Wskutek zrzucań bomb powstały szkody w kilku częściach miasta oraz niezliczne straty wśród ludności.

Samoloty niemieckie zaatakowały ubiegłej nocy cele w Anglii południowej.

## Schyłek Wielkiej Brytanji.

Oslo, 10 marca. Przy trzeźwej i beznamiętnej obserwacji obecnej sytuacji Anglii można stwierdzić, że groźny cień zawisł nad przyszłością Imperium brytyjskiego, pisze dziennik „Aftenposten”, omawiając schyłek Wielkiej Brytanji.

Dziennik podkreśla, że jakkolwiek obecny przełom światowy może się wydawać zawiakany, to jednak jedno jest pewne, mianowicie, że Anglia w każdym wypadku wyjdzie z obecnej walki światów jako strona przegrana. Nawet jeżeli się nie uwzględni Europy i zaobserwuje tylko wydarzenia w obozie północnych Amerykanów, ujrzy się wyraźnie, jak trudnem stało się położenie Anglii.

„Aftenposten” zwraca dalej uwagę na oświadczenie dziennika londyńskiego „Froe Europe”, który przyznał niedawno otwarcie, że Anglia jest otoczona przez dwa niebezpieczeństwa. Z jednej strony czatuje hyperkapitalistyczna Ameryka i zagraża gospodarce oraz politycznej przyszłości Anglii, a z drugiej strony kolos sowiecki wstrząsa podstawami życia angielskiego. Dalej znany tygodnik „New Leader” zwrócił uwagę na groźbę ekspansji Stanów Zjednoczonych dla Imperjum, przytem północni Amerykanie przy pomocy tak zwanego manewru lombardowego przewłaszczyli sobie ważne ongiś bazy angielskie, a ponadto wyparli przodujące wpływy angielskie w tych krajach, w których pierwotnie Anglia i Stany Zjednoczone operowały wspólnie. Ponadto Wallstreet pniała po mistrzowsku uzależnić Anglię od potęgi kapitału Stanów Zjednoczonych.

## Rozkaz jest święty

Obrazek.

Była już późna noc 1912 r., kiedy do posterunku policji w Zamkowie dobiegł si ktoś.

— Panowie, to ja, sołtys Peperek z Dzidówki, otwórzcie, rany Boskie, otwórzcie!

Zerwał się posterunkowy Chojceki, rozświetlił przyćmioną lampę, ujął w garść „mauzera” i ostrożnie uchylł drzwi.

— Kto to? — zapytał.

— To ja, panie kumendancie, sołtys Peperek.

— Niech będzie pochwalony!

— Na wieki. Cóż to się stało?

— Bo to, panie starszy, stało się wielkie nieszczęście. Wszyscy potracili głowy, jeno ja jeden nie straciłem — złapałem za czapkę i uciłem. Gnałem bez pola i lasy, gnałem osiem kilometrów i psy mnie opadły i mało żem się nie utopił w ty rzyccze, co to...

— No dobrze, ale co się stało? — przerwał Chojceki.

— Stryry razy, panie kumendancie, obaliłem się i mało żem zębów nie powybił, a i buciska podarłem, bo bez pola i lasy gnałem!

— Ale co się stało?

— Co takiego? — pytali zbudzeni koledzy.

— Nic takiego, jeno Maciej Wrzos, ten co to mu się latoś krowa ocielila, powiesił się!

— No i co — umarł?

— Naturalnie, bo wisiał z pół godziny chyba, albo i więcej.

— Ratowaliście go, robiliście co?

— Niby nie, jeno ja, jako sołtys, przyleciałem tu z meldunkiem, bo to i żona i pińcioro drobnych po Wrzosie zostało. Nieszczęście i tylo!

Chojceki skoczył do komendanta posterunku i wrócił niebawem.

Wszystkie te okoliczności, jak podkreśla w zakończeniu „Aftenposten”, doprowadziły do tego, że Anglia staje się coraz słabsza wobec Stanów Zjednoczonych. Ewolucja ta znalazła również dobitny wyraz w powierzeniu naczelnego dowództwa generalowi Stanów Zjednoczonych Eisenhowerowi. Dla generałów i admirałów angielskiej JKmości tego rodzaju stan faktyczny nie może być wcale przyjemny.

## Daleko do ofensywy burmańskiej

Szanghaj, 10 marca. Amerykańska agencja „Associated Press” donosi z Czungkingu, że poważne dyferencje pomiędzy generałami aljanckimi Mountbattenem i Stillem na temat sposobu prowadzenia wojny w Burmiej niepokoją najmocniej całą prasę czungkingską.

Czungking przekonać się musi o tem, że bardzo daleko jeszcze jest do zdawna uprawianej ofensywy burmańskiej. Podczas gdy flota Stanów Zjednoczonych atakuje na Pacyfiku, narzuca się pytanie, gdzie pozostaje owa flota brytyjska, której żąda słusznie Mountbatten dla przeprowadzenia skutecznej ofensywy. Sprawozdanie to kończy się stwierdzeniem, że ponowne zdobycie Burmy posiadałoby obok znaczenia wojskowego przede wszystkim znaczenie psychologiczne i gospodarcze. Przy tej okazji ponownie zwraca się uwagę na to, że sytuacja gospodarcza Chin wzbudza poważną obawę władz chińskich wobec stale wzrastającego tempa zwyżki cen.

— Duchem, sołtysie, na wieś i niech nikt nie wazy się ruszyć trupa, aż przyjdzie pan komendant z komisją.

— To niby Wrzos, niech wieś tak jak wisioł.

— Tak, oczywiście!

— Rozumiem. Niech będzie pochwalony. — I wyszedł sołtys Peperek z posterunku. Biegł przez pola i lasy, biegł, przewracał się, sapał ciężko, ale biegł i dobiegł. Wpadł do chałupy Wrzosów, a tu Wrzos, zdjęty z haka leży, uśmiecha się, a chłopcy-sąsiedy i kumy siedzą w koło i piją, gorzale piją.

— Maciej, na widok sąsiada, wzniosł się na łożu i prosi:

— Do kompanji, panie sołtysie, jednego tyknać nie zawadzi!

— Dziękuję — odparł stanowczo Peperek — nie po družbie, a po służbie ja tu przychodzę!

Zdziwili się obecni.

— Sołtysie, sołtysie — prosili gospodarze — siadajcie z nami, trąćcie się i tak przecie spać zaraz nie pójdziecie!

— Spać nie spać, ale...

— Ale, mój Michale — dowcipkował wasaty Garbień — siadajcie, ja też byłem sołtysiem!

I widać było, że Peperek mięknie. Po chwili zbliżył się do stołu, cmoknął gospoś w łapę, ba, nawet gorzalczyn tyknął, aż zabulgotało w gardzieli, a Garbień przyklnął i zachichotał po swojemu — a potem już pił pan sołtys, pił jeden po drugim...

A kiedy Wrzos przysiadł się do kompanji — kiedy już zbyt często trącał się z przybyszem, pan Peperek nagle zmarszczył brwi, wstał, powiódł błędem okiem po obecnych i rzekł:

— Chodźta, gospodarze, na sesyję!

Wyszli — tylko Wrzosowie zostali w izbie, bo tak, sołtys kazał.

Był piękny ranek. Wielka, promienna złota kula słońca patrzyła łaskawie na budzącą się

## Japońska ofensywa generalna na Bougainville.

Tokio, 10 marca. Wzmocnione ponownie japońskie formacje na wyspie Bougainville rozpoczęły o świcie dnia 8 marca br. generalną ofensywę przeciwko amerykańskiemu i australijskemu siłom zbrojnym w ilości jednej dywizji około Torokina.

Natychmiast po rozpoczęciu ofensywy otworzyła japońska artylerja silny ogień zaporowy. Wskutek tego luncem wojsk japońskich stało się lotnisko Nr. 3, przytem również lotnisko Nr. 1 znajduje się prawie w rękach wojsk japońskich. Zacięte walki o lotnisko Nr. 2 są w toku. Poza tem obsadziła druga silna formacja, posuwająca się od 8 marca w terenie górzystym na prawym brzegu rzeki Sawa, stanowisko koło Torokina, leżące na wysokości 800 m i posuwa się dalej, zadając aliantom ciężkie straty.

## Interesy Bułgarii harmonizują z interesami Turcji.

Sofia, 10 marca. Minister spraw wewn. Christoff wygłosił na wielkim zgromadzeniu publicznem w mieście Wraza przemówienie, w którym zajął również stanowisko odnośnie do stosunków Bułgarii wobec Turcji. Powiedział on m. in.:

„Rząd bułgarski ma wszelkie powody do stwierdzenia, że nasze stosunki z Turcją są doskonałe i przyjacielskie. Interesy tureckie harmonizują z interesami Bułgarii, ponieważ zarówno Turcja, jak i Bułgaria są zainteresowane w tem, aby pokój na Bałkanach został zachowany. Oświadczamy jawnie i publicznie, że niczego nie żądamy od Turcji i że Turcja ze swojej strony niczego nie żąda od nas”.

## Posiedzenie tureckiego Zgromadzenia Narodowego.

Ankara, 10 marca. Wielkie zgromadzenie narodowe kontynuowało wczoraj dalej swoje obrady nad różnymi wewnętrznopolitycznymi zagadnieniami i uchwaliło odrzucić wniosek, dotyczący ewentualnego zniesienia nietykalności niektórych posłów aż do ukończenia obecnej kadencji.

## Kwestja żydowska w Rumunji.

Bukareszt, 10 marca. W kwestji żydowskiej oświadcza „Porunca Vremii”, że antysemityzm w narodzie rumuńskim nie jest wynikiem ogólnej nienawiści do obcych, lub też nie wynika jedynie tylko z motywów społecznych, ale że jest to objaw ogólnego zatrucia życia publicznego narodu rumuńskiego przez żydów. Dziennik ten pisze: „Antysemityzm rumuński jest wyłącznie tylko odruchem naszego poczucia samozachowawczego. Stajemy tem samem w obronie świętego naszego prawa”.

## Powódzie w Angoli.

Lizbona, 10 marca. Położone na wybrzeżu Angoli małe miasto Novo Redondo nawiedzone zostało powodzią. Wezbrane wody rzeki Gunza i stale trwające deszcze pograżyły drogi pod wodą na jeden metr głęboko. Dotychczas zawałiło się wskutek naporu wody 12 budynków. Zachodzi obawa, że katastrofa przybierze jeszcze większe rozmiary. Mieszkańcy uciekli do dzielnic wyżej położonych i usiłowali uratować także swoje mienie. Również i wodociągi już nie funkcjonują, gdyż stacja wodociągowa została zniszczona. Gubernator w Venguela zarządził, aby wysłano do Novo Redondo pociąg ratunkowy i pasażerski statek „Cubangoe”.

wieś. Tu i tam jechali na łąki i pola; tu i tam gromadziło się bydło na pastwiska. Skowronki śpiewały pacierze, wzbijając się hen, pod obłoki białe.

A gospodarze, z sołtysiem na czele, siedzieli w stodole Wrzosów i dumali. Sołtys opowiadał jakie polecenie otrzymał na posterunku. Gospodarze radzili, krzywili się, spuliwali, a Peperek, przybrawszy odpowiednią postawę, oznajmił uroczyście:

— Pienięś lat jezdem sołtysiem i bez pienięś lat nie trafiło mi się żadne świąństwo. Rozkazy władzy som święte i albo jest trybunał, rząd, i temu podobne, albo ich nima!

Wrócił chłopcy do izby, wrócił chłopcy smutne...

A biedny Wrzos tak prosił, tak plakał, że nawet sołtysa za serce coś chwyciło.

Ale co było robić — rozkaz jest święty!

I nie upłynęło dziesięciu minut, jak biedny Wrzos dyndał już na tym samym haku i w tej samej pozycji. Dyndał tak Wrzos, dyndał ze dwie godziny, aż zjechała komisja z lekarzem i panem komendantem posterunku na czele.

Stawił się sołtys i opowiedział wszystko.

Mówił, że pan komendant kazali, że chciał po dobrej a nie przymuszonej woli, ale jak Wrzos bronieć się zaczął, to musiał siłą wyciągać go z łoża.

Pan komendant nie był „ordynarny”, jeno aresztować sołtysa kazał.

Wracała komisja do powiatu, wracał sołtys — wracał sołtys zdebronizowany...

A duszyrka Wrzosa śpiewa Panu Bogu cudne piosenki, fruwa, jak ten ptaszek po szerokim niebie, blulaśka i święta.

A Peperek placze i patrzy z za krat na to niebo modra.

J. W.



# Solidarność z europejskim frontem.

## Rezolucje i manifestacje przeciw bolszewizmowi.

(tp) **BENZYNA Z KRAJOWYCH SUROWCÓW W HISZPANII.** Projekt ustawy o wytworzeniu benzyny z narodowo-hiszpańskich surowców przyjęty został z wielkim aplauzem przez hiszpańskie koła gospodarcze. Hiszpania posiada wielkie ilości swoistego łupku oraz brunatnego węgla. Według oświadczenia wiceprezydenta hiszpańskiej rady badawców, García Sieniera, potrzebne będzie około 3 miliardów peset na urządzenie potężnych zakładów, przez co Hiszpania stanie się wreszcie samowystarczalną.

**Dwie panny** po trzydziestce, z dobrej rodziny, mle, pracowite, o prawym charakterze pracujące w handlu, zdolne lecz biedne, pragną poznać panów o podobnych walorach w celu matrym. Zgłoszenia proszę kierować do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 9638”.

**Seperowana**, lat 43, wysoka, prezenca, ze sfer kupleckich, pozna pana, do lat 50, bez nalogów, wzrostu wysokiego, najchętniej ze sfer kupleckich. Fotografia — zwrot, cel matrym. **Liszy kiero- wać:** Goñec Krak., Kraków, „Nr. 8427”.

**Jest** mi czasem tak tęskno. Jestem niezależna, po 30-ście, wesołego usposo- bienia, wzrostu wysokiego, zgrabna, go- spodarna. Który z paów o tych samych walorach, ma odwagę, niech napisze. Cel matrym., fotografia mle widziana. **Kask w zgl.:** Goñec Krak., Kraków, „Nr. 6428”.

**Pragne** poznać człowieka, naprawdę wartościowego, przystojnego, uczciwe- go, o spokojnym charakterze, kultural- nego, na stanowisku, do lat 46. Mam lat 37, inteligentna, wdowa z córeczką, samodzielną, niezależną, sympatyczną, średniego wzrostu, mieszkam. Cel matrym. Zgłoszenia tylko pośaño do Goñca Krak., Kraków, „Nr. 6440”.

**Panna**, lat 25, wysoka, szczupła, blondy- dka, b. przystojna, pozna pana, na stanowisku, do lat 35, wzrostu wyso- kiego, inżynierowie pierwszelnistwo. Zgłoszenie proszę kierować do Goñca Krak., Kraków, „Nr. 5028”. Fotografia pożądana, za której zwrot ręczę słowem. Na anonimowy nie odpowiadam.





Od dnia 10 do 13 marca 1944 r.:  
**APOLLO** św. Tomasza 11  
HISTORIA JEDNEGO CZYNU  
Louis Trenker, Lotte Koch.

**WANDA** św. Gertrudy 5.  
CZARNY DZIEŃ  
Marte Harell, Wili Birgel.  
Początek seansów o godz. 13, 15, 17.  
W niedzielę i święta o godz. 10.30, 13, 15, 17.

**SZTUKA** św. Józefa 6.  
BŁĘKITNA MASKA  
Clara Tabody, Wolf Albach Retty.

**ATLANTIC** Stradom 15.  
MIŁOSIERNE KLAMSTWO  
Hilde Krah, Ernst von Klipstein.

**UCIECHA** Starowiślna 16  
WYSTĘPNA MIŁOŚĆ  
Germana Montero, Raoul Rivelles.

**STELLA** Lubiec 15.  
CUDOWNE DZIECKO  
Paul Hübiger, Fita Benkhoff.

Początek seansów w dni powszednie  
o godz. 13.30, 15.30 i 17.30. W nie-  
dziele i święta o godz. 11, 13.30,  
15.30 i 17.30.  
Po rozpoczęciu Tygodnika, wstęp  
wzbroniony.

**SWIATOWA PANORAMA**  
**FOTOPLASTIKON**  
Kraków, ul. Szczepańska Nr. 5  
z powodu remontu zamknięty.

**„Wielka Atrakcja Muzyczna”**  
**Zespół**  
**Koncertowo-Jazzowy**  
występuje w każdą sobotę od godz.  
2—6 i niedzielę od 11—5.  
**W RESTAURACJI**  
WŁADYSŁAWA POBUKIEWICZA  
w Krakowie, ul. Zwierzyniecka 21  
(Róg Małej)

**Pracownia kółder i matoracy**  
Kraków, Stolarska 6.  
**MIECZYSLAW WŁODARCZYK**  
Przyjmuje kółdery do roboty, po cenach  
przystępnych.

**Przyjemna**  
**i pożyteczna**  
**książeczka dla dzieci**  
do łatwej nauki rachunków  
p. t.  
**„Wesołe Rachunki”**  
bogato ilustrowana kolorowe-  
mi rycinami. — Cena 15 zł  
z przesyłką poczt. zł. 16.80.

**Wydawnictwo Księgarni**  
**M. KOWALSKIEGO**  
Lwów — ul. Logjonów 31.  
Do nabycia w każdej księgarni.

**Wesołe Rachunki**  
do łatwej nauki rachunków  
p. t.  
**„Wesołe Rachunki”**  
bogato ilustrowana kolorowe-  
mi rycinami. — Cena 15 zł  
z przesyłką poczt. zł. 16.80.

**Wydawnictwo Księgarni**  
**M. KOWALSKIEGO**  
Lwów — ul. Logjonów 31.  
Do nabycia w każdej księgarni.



**Wolne posady**

Przyjmuję natychmiast dwie dziewczyny  
do kuchni restauracyjnej. Wiadomość:  
Kraków, Dajwór 20. 9877  
W domu lekarza potrzebna od zaraz u-  
czniwa i porządną dziewczynę do  
wszystkiego. Proszę zgłaszać się w go-  
dzinach między 2 a 3 popołudniu z za-  
świadczeniem poprzednich zajęć pod  
adresem: Kraków, Starowiślna 36, m. 8  
Szczępańska, mówiąca po niemiecku,  
poszukiwana: Meyer, Kraków, Ausser-  
ring 12/6. 9742  
Potrzebna od zaraz do pomocy pomo-  
cna kuchenna do bufetu. Zgłoszenia:  
Kraków, ul. Szczepańska 7, m. 5, mię-  
dzy godz. 2—3. 9892  
Poszukuję chłopca do sklepu, uczciwego  
i sprytnego, wiek 13—14 lat. Zgłosze-  
nia: Kraków, Starowiślna 22, sklep,  
artykuły gospodarskie. 9916  
Nocniarki poszukiwane natychmiast do  
biuła parafianego w Krakowie. Zgło-  
szenia z podaniem danych, zatrud-  
nienia i dat pobytów do Gońca Krak.,  
Kraków, Nr. 9038.

**Stenotypistka** z językiem polskim i nie-  
mieckim poszukiwana zaraz do hurtowni.  
Zgłoszenia do skrytki Nr. 234 w Kra-  
kowie. 4072k  
Rolny praktykant, kawaler, z niższą  
szkołą rolniczą, świadectwa, referencje.  
do 40-ha gospodarstwa, potrzebny pod  
dyspozycję. Warunki według umowy —  
ewentualnie karbowy, praktyk, kawaler.  
Zgł.: Goniec Krak., Kraków, Nr. 6064K.  
Poszukiwany natychmiast na do dobrych  
warunkach emigracyjnego, zdolnego  
i uczciwego mechanika maszynowego, de-  
bięgo łachowca. Zgłoszenia: F. Ma Gola-  
da, Kraków, Plac Dominikański 5.  
Samodzielnego majstra formiarskiego do  
prowadzenia odlewu żeliwa i metalu  
poszukiwany na prowincję. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 8092K.  
Samodzielnego majstra stolarskiego do  
warsztatów reperacyjnych maszyn rolni-  
czych, poszukuje Powiatowa Spółdziel-  
nia Rolniczo-Handlowa w Jasle.  
Dziewczyna, umienna gotować, lubiąca  
dzieci, potrzebna od zaraz. Może być z  
prowincji. Kraków, św. Tomasza 20,  
Firma „Budowa”. 6357k  
Buchalterka-biżniarska, ze znajomością je-  
zyka niemieckiego, poszukuje niem.  
firma w Krakowie. Oferty telef. pod  
Nr. 139-00 aparat 2773, albo Kraków,  
Schlesische 160. 6358k  
Firma budowlana w okolicy Linzu po-  
szukuje pomocników ciesielskich i mu-  
rarskich. Wysokie wynagrodzenie, do-  
skonałe utrzymanie. Blizszych wyjaś-  
nień zasięgać można w Biurze Infor-  
macyjnym dla pracowników fizycznych  
(i umysłowych) w Krakowie, Burgrasse  
(Grodzka) Nr. 60. 6467k  
Kucharka poszukiwana od zaraz do po-  
lskiego domu. Warunki dobre. Zgłosze-  
nia pod „772” Biuro Ogłoszeń Kraj-  
nia, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46. 6459k  
Pokojułkownia młoda, reprezentacyjna, po-  
szukiwana od zaraz do polskiego do-  
mu. Warunki dobre. Zgłoszenia pod  
„771” Biuro Ogłoszeń Krajnia, Kraków,  
Adolf-Hitler-Platz 46. 6460k  
Wychowawczy, ratowniczy, pogodna,  
do chłopców 3-letniego, do dobrych  
warunkach, natychmiast potrzebna z re-  
ferencjami. Oferty składać proszę: Go-  
niec Krak., Kraków, Nr. 9018K.  
Buchalterka, ewent. buchalterka, znają-  
ca buchalterję przebiegłą, przyjął  
zaraz Zakłady Graficzne „Syl”, Kra-  
ków, Krupnicza 8. 9118  
Przebiegła i doświadczona maszyno-  
wiczka i motorowa w Krakowie, poszu-  
kuje od zaraz: kilku słusarzy motoro-  
wych, kilku monterów centrífug, elek-  
tryka, kowala, blacharza, spawacza  
autogenem i kilku robotników pomo-  
cnych. Zgł.: Kraków, Smolci 12c/5  
Dziewczyna do wszelkich prac domo-  
wych z gotowaniem, dochodząca, po-  
trzebna od zaraz. Galanteria, Kraków,  
Starowiślna 19. 9540  
Pleinastu lub-laborantów na sezon i  
stałe, potrzebnyemu do Lwowa. Tylko  
zdolni fachowcy na tankowe wywła-  
nie, masowe styki i powiększenia, ze-  
chęć zgłosić się listownie z podaniem  
dotychczasowej pracy do F-m „Came-  
ra”, Lwów, Akademicka 14. 9567  
Poszukuje zaraz do niem. domu czyste-  
j, uczciwej, dziewczyny, lubiącej dzieci.  
Pewna znajomość języka niem. pożąda-  
na. Wyższe wykształcenie i wynagrodze-  
nie. Zgł. osob.: Kraków, Weis-  
ergasse 13, m. 12 od godz. 16—19.  
Robotnicy i robotnice mają możliwość  
wyjazdu do fabryki porcelany w ok-  
olicy Karlsruhe. Zgłoszenia: Biuro In-  
formacyjne dla pracowników fizycz-  
nych i umysłowych w Krakowie, Burgrasse  
(Grodzka) Nr. 60. 6468k  
Pomocnicze kuchenne znajdują pracę w  
Rzeszy za pośrednictwem Biura Infor-  
macyjnego dla pracowników fizycznych  
i umysłowych w Krakowie, Burgrasse  
(Grodzka) Nr. 60. 6469k  
Potrzebna do pracy fizycznej i umy-  
słowej osoba około lat 50, silna zdro-  
wa, pogodna, energiczna, cierpliwa.  
Kraków, Biskupia 10, m. 4, Dr. Si-  
korska. 6470k

**Posad poszukują**

Poszukują pracy u samotnej osoby za  
gospodynię. Adres pod: Kraków, Głazowa  
11, m. 6. 9819  
Ogrodnik, ukończona Szkoła Ogrodnicza  
wyższego stopnia, obznajomiony we  
wszystkich działach, szuka pracy, naj-  
chętniej w majątku na ordynarję. Zgł.  
Gońca Krak., Kraków, Nr. 5041K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków, Nr. 9030K.  
Technik budowlany, lat 27, poszukuje  
odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Go-  
niec Krakowski”, Kraków, Nr. 8132K.  
Berzwałdzka ucznia, w sile wieku,  
poszukuje pracy. Zna doskonale kuc-  
nie i wszelkie prace, wchodziła w za-  
kres gospodarstwa domowego. Najchę-  
tniej do dwóch, trzech osób. Lubi dzieci.  
Ciepłe okolice Krakowa. Zgłosze-  
nia: Goniec Krak., Kraków